

Zawsze piękna

Anna Dymna

LATA

70.



Jeszcze jako studentka i pod panięmskim nazwiskiem Dziadyk aktorka zagrała w filmie „Szerokiej drogi, kochanie”.

Rok

1981

W ekranizacji powieści „Znachor” Tadeusza Dołęgi-Mostowicza wcieliła się w rolę delikatnej Marii Jolanty Wilczur, córki zaginionego chirurga.



Rok

1982



Dymna doskonale odnajdywała się w rolach kostiumowych. Na zdjęciu z filmu „Dolina Issy” na podstawie powieści Czesława Miłosza.

LATA

90.

Gdy po urodzeniu dziecka przybyło jej kilka kilogramów, zachwycony Kazimierz Kutz krzyknął: „Wreszcie się i z ciebie prawdziwa baba zrobiła!”. Tak Dymna została jego ulubioną aktorką.



WIEK

XXI



Dziś ma 66 lat i nadal zachwyca urodą. Jest aktywna: gra w filmach i teatrze, ale przede wszystkim angażuje się w działalność charytatywną. ↓